

Tomasz Zarycki
Instytut Studiów Społecznych
Uniwersytet Warszawski

Polskie nauki społeczne w świetle hipotezy peryferyjnej dualności¹

Głównym celem tekstu jest przedstawienie hipotezy dualności peryferyjnego systemu tworzenia wiedzy akademickiej. Opiera się ona na podkreśleniu znaczenia zależności procesów tworzenia wiedzy od zależności centro-peryferyjnych w ujęciu zarówno globalnym jak i lokalnym. Szczególnym przypadkiem analizowanym w tekście są polskie nauki społeczne. Przedstawiono ich analizę w kontekście teorii systemu światowego, socjologii krytycznej oraz krytycznej analizy dyskursu. W odwołaniu do socjologii wiedzy przedstawiono bardziej ogólny model dualności systemów tworzenia wiedzy naukowej na peryferiach. Ten model mający status hipotezy może pomagać tłumaczyć pozorne niespójności w funkcjonowaniu systemu nauki w Polsce. Jednym z elementów przedstawionej propozycji jest redefinicja koncepcji „działań pozornych” Jana Lutyńskiego, która początkowo rozwinięta została w odniesieniu do opisu działania instytucji w Polsce komunistycznej. Główną tezę tekstu jest hipoteza, iż dualność systemu polskich nauk społecznych ma bardzo specyficzny charakter i nie przejawia się wyraźnie w warstwie instytucjonalnej.

Słowa kluczowe: socjologia wiedzy, nauki społeczne, system światowy, peryferia, nauka polska

The Polish social sciences in light of the hypothesis of peripheral duality

The main aim of the present article is to offer a hypothesis of duality of the peripheral systems of production of academic knowledge, highlighting the dependency of that process on the centre-periphery structures of the contemporary world as well as from the local contexts. A particular focus of the text will be on the case of the social sciences in contemporary Poland. Consequently, a view on the Polish academic knowledge production system in the framework of the world system theory, critical sociology and critical discourse analysis will be offered. Drawing on the selected tools of sociology of knowledge a more general hypothesis on the dual nature of the knowledge production systems in the peripheries is presented. The hypothesis may serve to explain apparent inconsistencies in the functioning of the Polish and other peripheral knowledge production systems. One of its key elements is a proposal of redefinition of Jan Lutyński's concept of "apparent actions", which has been originally developed to interpret the tensions in the functioning of institutions of the communist Poland. The paper concludes with suggestion that the form of duality observed in Poland is atypical and not obvious in the institutional dimension.

Keywords: Sociology of knowledge, social sciences, world system, peripheries, Polish academia

1. Wprowadzenie

W niniejszym tekście chciałbym przedstawić propozycję spojrzenia na sposób funkcjonowania nauk społecznych w krajach peryferyjnych. Interesować mnie będą przede wszystkim mechanizmy tworzenia przez nie wiedzy o swoich społe-

¹ Artykuł powstał w ramach badań prowadzonych w projekcie pt. „Dualność peryferyjnego systemu nauki: studium przypadku nauk politycznych w Polsce” finansowanym ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/B/HS6/00834.

czeństwach oraz to, jak reagują one na charakterystyczną dla krajów peryferyjnych presję zewnętrzną. Kwestie te rozpatrywać będę w odniesieniu do przypadku polskiego systemu nauk społecznych, traktowanego jako przypadek z jednej strony charakterystyczny dla krajów peryferyjnych, z drugiej zaś cechujący się szeregiem cech specyficznych. W szczególności podejmę próbę wstępnej odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu polski system nauk społecznych charakteryzować się może dualnością, będącą cechą wskazywaną często jako typową dla społeczeństw peryferyjnych. Dobrym przykładem artikulacji tezy o dualności jest model dualności struktur współczesnego państwa rosyjskiego, który przedstawił niedawno Richard Sakwa (Sakwa 2010). Jak sugerował Sakwa, dualność znana z Rosji może być rozumiana jako efekt podziału społeczeństwa, czy też logiki jego funkcjonowania, na dwa podstawowe wymiary. Z jednej strony logikę deklaratywną (formalną), z drugiej zaś nieformalną, często niejawną. Podział ten odnieść można w dość oczywisty sposób do presji globalnej wywieranej na Rosję i podobne jej kraje półperyferii i peryferii. Logika deklaratywna jest w takim kontekście zwykle efektem presji na dostosowanie instytucji i procedur do standardów międzynarodowych (w szczególności rozwiniętych krajów zachodnich), z drugiej zaś strony logika nieformalna jest najczęściej efektem działania i manifestacji interesów lokalnych, peryferyjnych sieci społecznych o charakterze partykularnym. Szereg innych wizji dualności społeczeństw peryferyjnych zakłada także, że są one podzielone na dwa bloki, czy też obozy, odpowiadające orientacjom globalnej i narodowej, miejscowej (Éber 2011). Jak będę próbował pokazać w niniejszym tekście, odniesienie powyższej tezy o charakterystycznym dla krajów peryferyjnych dualizmie może okazać się inspirującym sposobem analizy działania polskiego systemu nauk społecznych.

2. Klasyczne ujęcia peryferyjności

Przyjmuję założenie o możliwości postrzegania Polski, jak i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, przez pryzmat teorii systemu światowego jako kraju półperyferyjnego lub ogólnie peryferyjnego w stosunku do krajów globalnego rdzenia, określanych także mianem krajów centrum systemu światowego. Perspektywa ta posiada określoną tradycję w literaturze światowej. Do klasyków tego podejścia, w szczególności tzw. teorii zależności, należą Raul Prebisch i Celso Furtado. Najsłynniejszą i najbardziej wpływową z klasycznych teorii zależności centrum–peryferie w skali ponadnarodowej wydaje się teoria „systemu światowego” Immanuela Wallersteina, którą zarysował on już w pierwszym tomie serii swoich prac pod tytułem *The modern world-system* (Wallerstein 1974). Wallerstein podzielił świat współczesny na cztery podstawowe strefy: centrum, półperyferie, peryferie i obszary zewnętrzne, nie włączone do systemu światowego. Podkreślał jednocześnie ekonomiczną dominację centrum nad peryferiami oraz słabość, niestabilność i zależność tych ostatnich od ośrodków centralnych. Badanie wymiaru

hierarchii centro-peryferijnych i problemu zależności globalnych w procesach wytwarzania wiedzy i funkcjonowania nauk społecznych jest jednak dziedziną słabo rozwiniętą.

Istotny wkład w rozwój tego rodzaju refleksji wniosła w ostatnich dekadach tzw. teoria postkolonialna (np. Gandhi 2008). W teorii tej skupiono się jednak na procesach wytwarzania wiedzy nie tyle na peryferiach, co przede wszystkim w centrach, tzn. w szczególności na problemie tworzenia obrazów dawnych kolonii Zachodu w krajach metropolitalnych. Jej ważnym elementem są także studia nad wpływem zachodnich ośrodków nauk społecznych na sposób budowania wiedzy o krajach peryferijnych w nich samych. W większości przypadków chodzi o jej dość wyraźne przyjmowanie bez możliwości tworzenia wiedzy alternatywnej ze względu na słabość własnych instytucji nauki i kultury. Nieco uwagi funkcjonowaniu bliskowschodnich uczelni poświęcił co prawda Edward Said w swoim słynnym *Orientalizmie* (Said 1991), była to jednak raczej niewielka wzmianka, nieoparta na szerszych studiach. Jednocześnie wskazywał on, że funkcjonująca w globalnym obiegu wiedza o Bliskim Wschodzie rodzi się głównie w znaczących ośrodkach zachodnich, w szczególności amerykańskich. Jej współtwórcami są wychodźcy z regionu, głównie emigranci zatrudnieni na prestiżowych uczelniach zachodnich. Ich rola jest jednak służebna, funkcjonują oni bowiem zwykle, jak wskazywał już Said, raczej jako źródła wiedzy faktograficznej o swoich społeczeństwach. W ramy teoretyczne wiedza ta wpisywana jest już przede wszystkim przez uczonych zachodnich, w sensie zarówno miejsca pracy jak i pochodzenia.

Inni klasycy teorii postkolonialnej zwracali uwagę, że zabranie głosu na swój temat przez mieszkańców obszarów peryferijnych w obszarach rdzeniowych jest relatywnie trudne, w wielu przypadkach wręcz niemożliwe. Taką tezę stawiała m.in. Gayatri Chakravorty Spivak (Spivak 1988), której nie chodziło przede wszystkim o samą fizyczną możliwość wypowiedzenia się przez wybranych przedstawicieli krajów peryferijnych, ale o możliwość mówienia własnym głosem i bycia wysłuchanym również w przypadku, gdy nie jest się osobą wcześniej uznaną w oczach zachodniej publiczności. Spivak wskazywała także na wiele paradoksów dyskursów intelektualnych elit krajów peryferijnych, w szczególności na ich próby upodobnienia się do elit dominujących (mimikry), które skazane są, według niej, zawsze na niepowodzenie, bo odbywają się w ramach reguł gry, które nie pozwalają na zrównanie aktorów centralnych i peryferijnych. W takim kontekście próby owego upodobnienia się mogą wręcz demaskować podrzędność elit peryferijnych, bo uwypuklają ich niepełnowartościowość w kategoriach systemu wartości obszarów rdzeniowych i zależność od kultury metropolitalnej. Podobne refleksje przedstawiał Dipesh Chakrabarty (Chakrabarty 2011), zwracając uwagę na siłę dyskursów zachodnich tkwiącą w zdolności do przypisywania sobie statusu uniwersalnego. W jego przekonaniu dyskursy postkolonialne, które rozpatrywać można jako typ dyskursów peryferijnych, skazane są zawsze na odwoływanie się do miejscowej

spuścizny kulturowej, która jawić się będzie jako mniej racjonalna, bardziej feudalna i zaściankowa, a czasem wręcz opresyjna. Zachodnia kultura i tworzona przez nią wiedza oraz wartości w takim kontekście zostają więc peryferiom przedstawiane jako bezalternatywne narzędzia emancypacji.

3. Europa Środkowo-Wschodnia jako (pół)peryferie światowego systemu produkcji wiedzy

Status peryferyjności, a jednocześnie postkolonialny charakter, może być przypisywany zarówno Polsce w całości, jak i jej poszczególnym regionom (Zarycki 2008). Każdy z nich posiada nie od dziś dość znaczące m.in. z punktu widzenia wielkości zatrudnienia, własne pole nauk społecznych. Zwrócić można jednocześnie uwagę, że Europa Środkowo-Wschodnia była już obiektem studiów w paradygmacie analizy globalnych zależności, wywodzącym się z teorii zależności i systemu światowego (np. Berend 1996; Böröcz 1992; Sosnowska 2005; Ziółkowski 1998), nie były to jednak studia odnoszące się bezpośrednio do procesów tworzenia wiedzy czy funkcjonowania nauk społecznych.

Niewiele uwagi roli zależności centro-peryferyjnych poświęcała także tzw. analiza dyskursu, a w szczególności krytyczna analiza dyskursu (KAD), która za fundamentalny cel stawia sobie wskazywanie na językowy wymiar nierówności społecznych (Duszak, Fairclough 2008). Zależności władzy pomiędzy regionami czy krajami, w których powstają poszczególne dyskursy, umykają zwykle uwadze „krytycznych analityków dyskursu”. Do wprowadzenia do teorii dyskursu problematyki zależności w kategoriach struktur systemu światowego wzywał co prawda już Jan Blommaert (Blommaert 2005). W szczególności podkreślał on, iż niezwykle ważnym kontekstem większości wypowiedzi jest zmienna miejsca, z którego one pochodzą. Ten czynnik jest w szczególności ważny w przypadku analizy tekstów z zakresu nauk społecznych, w których kwestia instytucjonalnej afiliacji danego uczonego czy też statusu kraju, z którego się wywodzi, mają zwykle duży wpływ na sposób odbioru i rezonans poszczególnych wypowiedzi. Apel Blommaerta pozostaje jednak postulatem, który nie znalazł szerszego przełożenia na praktykę badawczą. Warto zwrócić uwagę, iż niezwykle obiecującym kierunkiem badań w tym zakresie może być próba rozwinięcia analiz procesów rekontekstualizacji, a więc przenoszenia dyskursów z kontekstu krajów rdzenia na peryferie, jakie zapoczątkował Norman Fairclough (Fairclough 2006). Sugerował on w szczególności wprowadzenie pojęcia „przeskalowania” dyskursów w celu opisu procesu przenoszenia ich ze skali globalnej na niższe skale przestrzenne, w szczególności na poziom krajowy czy regionalny. Użyteczność tego pojęcia Fairclough pokazywał na przykładzie swoich badań nad wprowadzaniem dyskursu „gospodarki opartej na wiedzy” do obiegu dyskursu peryferyjnego kraju UE, jakim jest Rumunia. W przekonaniu Fairclougha sposób, w jaki adaptowano pojęcia z globalnego dyskursu do

warunków rumuńskich świadczy o silnej zależności Rumunii od struktur rdzeniowych Europy Zachodniej. W efekcie można, według niego, mówić o niezdolności Rumunii do definiowania własnych celów rozwojowych w kategoriach odpowiadających realnym problemom społecznym kraju. Innymi słowy, mamy do czynienia z sytuacją, w której produkowana przy użyciu zachodnich zapożyczeń wiedza na temat Rumunii może być uważana za w dużym stopniu oderwaną od wiedzy tworzonej poza agendami powiązanych z instytucjami europejskimi. Warto jednocześnie przypomnieć, że – jak wskazał Benoît Godin – pojęcie „gospodarki opartej na wiedzy” zostało wprowadzone do globalnego obiegu przede wszystkim w wyniku przyjęcia go jako kluczowego hasła opisującego nowe formy modernizacji przez najważniejsze instytucje systemu światowego, takie jak Bank Światowy czy OECD (Godin 2006). W kolejnych cyklach były one przyjmowane przez szereg innych instytucji, które następnie z państw rdzeniowych i poziomu globalnego przenosiły je do obszarów peryferyjnych. Pola nauk społecznych, w szczególności ich bardziej pragmatyczne sektory, odgrywają w tym procesie istotną rolę. W szerszym ujęciu problematykę powstania, rozprzestrzeniania i funkcji legitymizacyjnych dyskursu „gospodarki opartej na wiedzy” rozważał Bob Jessop (Jessop 2008). Niezwykle inspirujące są także studia tego samego autora na temat rozwoju i rozprzestrzeniania się dyskursu „wielopoziomowego zarządzania publicznego” (*multiscalar/multilevel governance*) w krajach Unii Europejskiej (Jessop 2002; Jessop 2007).

Innym ciekawym obszarem badań nad peryferyjnymi polami nauk społecznych są studia nad mechanizmami powstawania wiedzy o Europie Środkowo-Wschodniej oraz polityk w stosunku do tego regionu w brukselskich instytucjach Unii Europejskiej, prowadzone obecnie przez Merje Kuus (Kuus 2011). Kuus przygląda się w szczególności, jacy aktorzy zewnętrzni mają wpływ na te procesy, bada, którzy twórcy wiedzy uważani są w Brukseli za autorytatywnych. Ta sama autorka wniosła już wcześniej istotny wkład w badanie produkcji wiedzy o Europie Środkowo-Wschodniej (Kuus 2007), pokazując na interakcyjny charakter tego procesu, w którym dochodzi do wzajemnego wpływu uczonych z Zachodu i wschodnioeuropejskich informatorów. Ten aspekt funkcjonowania systemów tworzenia wiedzy, interakcja elit globalnych i peryferyjnych, wydaje się pozostawać zagadnieniem kluczowym a jednocześnie bardzo słabo zbadanym. Na patologiczne wymiary i niewidoczność sieci współpracy elit państw globalnego rdzenia z elitami peryferyjnymi w ramach tworzących się globalnych sieci współpracy zwracała uwagę Janine Wedel (Wedel 1998; Wedel 2009). Na globalną cyrkulację tekstów akademickich, w której przepływ odbywa się nie tylko z centrum na peryferie ale i w przeciwnym kierunku, wskazała również Anna Duszak (Duszak 2004). Jak zwróciła uwagę Duszak, aktorzy peryferyjni są także w stanie wpływać na struktury dyskursów globalnych.

Kluczową stawką dla aktorów peryferyjnych jest zawsze zdolność do włączania się do dyskursów globalnych i do współtworzenia w nich obrazu własnego regionu.

Niektórzy autorzy zwrócili już także uwagę na kluczową rolę hierarchii wiedzy odnoszących się do tego regionu Europy (np. Arunachalam 1995; Hoppers 2000). Hierarchie te tworzone są z kluczowym udziałem instytucji globalnego rdzenia, które są w stanie rozpowszechniać uogólnienia zyskujące status globalny, a więc dominujący. Rola tych hierarchii nie musi oczywiście być identyczna we wszystkich częściach świata, a w konkretnych regionach peryferyjnych mogą one mieć zróżnicowany status czy nawet pozostawać słabo znane. Prawie zawsze wiedza o statusie globalnym, a więc ta zalegitymizowana przez główne instytucje naukowe systemu światowego, pozostaje jednak kluczowym punktem odniesienia dla większości procesów tworzenia wiedzy na peryferiach.

Użytecznym punktem odniesienia dla analizy procesów kształtowania się dominujących obrazów obszarów peryferyjnych w globalnych dyskursach naukowych mogą być zapoczątkowane przez Pierre'a Bourdieu i jego współpracowników badania nad produkcją tzw. „ideologii dominującej” (Bourdieu, Boltanski 2008). W ich założeniu leży teza, iż nawet w sytuacji formalnego pluralizmu w procesie tworzenia wiedzy, wśród wielu obrazów świata społecznego jeden zostaje zwykle wyróżniony i otrzymuje status wiedzy „zdroworozsądkowej”, a więc staje się dominujący. Jak wskazuje Bourdieu, pomimo iż większość opisów świata społecznego rodzi się w sporach pomiędzy konkurującymi wizjami, ich efektem jest zwykle jednoznaczna wygrana jednej z nich, która staje się następnie wizją kanoniczną w danym okresie. W kręgu zainteresowania Bourdieu znalazła się oczywiście ideologia dominująca we współczesnej mu Francji. Można jednak zwrócić uwagę, że w odniesieniu do światowego systemu produkcji wiedzy mówić można także o dominujących w nim ideologiach na poziomie globalnym, które określają obowiązujący w dyskursach głównego nurtu sposób mówienia o określonych problemach i obiektach.

Globalna „ideologia dominująca” i tworzone przez nią hierarchie stanowią krytyczny aspekt problemu zdolności aktorów peryferyjnych do aktywnego udziału w systemie globalnego tworzenia wiedzy. Zwykle słaba obecnie pozycja naukowców z Europy Środkowo-Wschodniej w tej hierarchii została na przykładzie antropologii przedyskutowana przez Michała Buchowskiego (Buchowski 2004). Wskazywał on w szczególności, iż naukowcy z regionu Europy Środkowo-Wschodniej rzadko zapraszani są do udziału w przygotowywaniu kluczowych, wydawanych w najlepszych światowych oficynach, publikacji zbiorowych dotyczących własnych krajów czy regionów. Istnieje już wiele wycinkowych studiów wskazujących na względną marginalizację uczonych z tego regionu w globalnym polu produkcji wiedzy z zakresu innych nauk społecznych. Bułgarka Elena Tarasheva wskazała na przykład, iż lingwiści z Europy Środkowej i Wschodniej prawie nie publikują na Zachodzie; jeśli natomiast już to robią to wyłącznie o własnych krajach, używając zawsze zachodniej teorii (Tarasheva 2011), w szczególności większość cytowań do prac teoretycznych odnosi się do prac wydanych w zachodnich wydawnictwach lub opublikowanych w globalnych czasopiśmie. Węgierka Judith Timar wskazała

na podobną zależność w obrębie geografii, zwracając uwagę na powtarzającą się relację teoretyk-informator w relacjach zachodnich i peryferyjnych naukowców, pracujących w ramach projektów badawczych finansowanych ze źródeł zachodnich (Timar 2004). Te hierarchie, co warto podkreślić, nie dotyczą tylko peryferii. Relacje władzy w produkcji dyskursów naukowych, jak pokazują to ustalenia z samych zachodnich ośrodków tworzenia wiedzy (Burris 2004), a także badania nad znaczeniem hierarchii autorytetów w produkcji wiedzy (Swidler, Arditi 1994), w sposób podobny kształtują się wewnątrz państw samego rdzenia systemu światowego.

4. Pole nauk społecznych w świetle teorii P.Bourdieu

W zaproponowanym spojrzeniu na pole polskich nauk społecznych odwoływać się będą do metodologii analizy praktyk społecznych wypracowanej przez Pierre'a Bourdieu (Bourdieu 1984). W jej świetle nauki społeczne w poszczególnych krajach rozpatrywać można jako specyficzne pola społeczne, w tym przypadku będące sektorem szerszego pola nauk społecznych. W myśl modelu Bourdieu na pole to patrzeć można jako na wspólną płaszczyznę gry społecznej o uzgodnione pomiędzy graczami stawki. Główną stawką w polu akademickim jest prestiż, który może mieć formę uznania pozycji intelektualnej (a więc „czysto naukowych” kryteriów), władzy instytucjonalnej w nauce czy też popularności medialnej i szerszej rozpoznawalności. Jak zasugerował Bourdieu, każde pole, w tym akademickie, należy rozpatrywać w relacji do tego co określił on „polem władzy” w danym społeczeństwie (Bourdieu, Wacquant 1993). Pojęcia pola władzy nie należy mylić z pojęciem pola polityki. To pierwsze jest nadrzędnym bytem społecznym, obszarem interakcji elit społecznych wszystkich typów, wielowymiarową zwykle przestrzenią negocjowania zasadniczych interesów, stawek w grach społecznych. Struktury podziałów pola władzy definiują zwykle naturę kluczowych osi podziałów społeczno-politycznych. W typowym, opisywanym przez Bourdieu układzie społeczeństw zachodnich pole naukowe, w szczególności pole nauk społecznych, razem z polem artystycznym, zlokalizowane są blisko „zdominowanego” bieguna pola władzy. Biegun dominujący zdefiniowany jest w kategoriach kluczowego dlań kapitału ekonomicznego.

W szczególnych przypadkach, charakterystycznych na przykład dla krajów komunistycznych, czy w dużym stopniu dla współczesnej Rosji czy Białorusi, kapitałem dominującym może być nie kapitał ekonomiczny, ale w pierwszym rzędzie polityczny (Eyal i in., 1998). W efekcie takiej konfiguracji możemy mówić o dwóch biegunach w ramach samego pola akademickiego (oraz innych pól zlokalizowanych w zdominowanej części pola władzy). Z jednej strony jest to biegun heteronomiczny, a więc bliższy dominującej części pola władzy (odpowiednio zarządzanej kapitałem ekonomicznym lub/i politycznym), oraz z drugiej strony

biegun autonomiczny, lokujący się w opozycji do hierarchii i wartości promowanych przez pola dominujące. Bourdieu nazywał często pola zdominowane, oparte o kapitał kulturowy (jak pole naukowe, artystyczne czy tzw. produkcję kulturową), światami „ekonomii postawionej na głowie” (Bourdieu 1983). Oznacza to między innymi, iż ich cechą specyficzną jest posiadanie własnych autonomicznych hierarchii społecznych i zasobów, których logika w mniejszym lub większym stopniu jest odwróceniem czy zaprzeczeniem dominujących logik szerszego pola władzy (ekonomicznej i/lub politycznej).

W przedstawionym układzie, podstawowe dwa wymiary pola naukowego to – z jednej strony pionowa hierarchia prestiżu, mogąca być odnoszona do poziomu zakumulowanego naukowego kapitału kulturowego, z drugiej zaś „pozioma” – jako opozycja między biegunami autonomicznym i heteronomicznym. Orientacja ku biegunowi heteronomicznemu, ku współpracy z polami gospodarki i polityki, charakterystyczna jest dla nauk stosowanych. Orientacja ku biegunowi autonomicznemu, deklarującemu swą niezależność wobec świata „brudnych” finansowych i politycznych interesów charakterystyczna jest dla nauk „czystych” i „podstawowych”. Te dwa wymiary zaobserwować można w każdym prawie subpolu kulturowym na świecie, w szczególności w sub-polach nauk społecznych.

Konfiguracja opisana przez Bourdieu, a także w różnych aspektach przez innych klasyków zachodnich nauk społecznych, niekoniecznie musi jednak odpowiadać podstawowym struktutom podobnych pól w krajach peryferyjnych, których specyfiką jest silna zależność od sił zewnętrznych, w szczególności od rdzenia systemu globalnego. Jak postuluję w niniejszym artykule, przyjęcie takich założeń może być pomocne do zrozumienia i opisu sposobu funkcjonowania nauk społecznych w Polsce, jak i w innych krajach peryferyjnych. W dotychczasowych analizach nauki polskiej rzadko przyjmuje się perspektywę uwzględniającą czynnik peryferyjności kraju i możliwej dwoistości (czy wielości) struktur i funkcji systemu peryferyjnej produkcji wiedzy. Niniejszy tekst jest właśnie próbą zarysowania możliwej drogi podjęcia tego wyzwania.

5. Dualność systemu produkcji wiedzy na peryferiach

Siła zewnętrzna wywierana przez rdzeń systemu światowego na kraje peryferyjne oddziałuje w mniejszym lub większym stopniu na wszystkie pola społeczne tych krajów. W szczególności instytucje globalne mają zdolność do globalnego promowania swych standardów, hierarchii czy kanonów. Tworzy to presję na instytucje krajów peryferyjnych, w szczególności na ich pole nauk społecznych. Na presję tę pola peryferyjne reagować mogą różnie. Z jednej strony stawiać mogą silny opór i podejmować działania na rzecz utrzymania wysokiego poziomu autonomii od pól globalnych. Z drugiej strony mogą w dużym stopniu przyjmować globalne standardy, nie próbując stawiać wyraźnych instytucjonalnych barier dla zewnętrznych

wpływów. Na kontynencie europejskim podać można przykłady takich krajów, jak – z jednej strony – Francja, z drugiej zaś – Holandia, czy też Rosja i z drugiej strony Estonia. W każdej z tych par pierwszy z krajów prowadzi politykę relatywnej izolacji swoich pól nauk społecznych od wpływów globalnych, starając się utrzymać ich silną autonomię, drugi godzi się zaś w dużo większym zakresie na przyjmowanie standardów nauk społecznych rdzenia światowego. Oczywiście dużo częściej politykę intelektualnego izolacjonizmu prowadzić próbują kraje relatywnie silniejsze, które posiadają pozwalającą na nią ilość zasobów, ale także skala ich pól intelektualnych pozwala na prowadzenie autonomicznych polityk. Nie znaczy to jednak, że pola nauk społecznych krajów mniejszych, a w szczególności tych, które względnie otwierają się na globalne wpływy, są otwarte bezwzględnie i stają się częścią szerszych pól globalnych. Nawet w nich utrzymują się wewnętrzne normy i autonomiczne hierarchie, dotyczą one jednak w mniejszym stopniu zagadnień i wartości uniwersalnych, a w większym stopniu odnoszą się do jurysdykcji symbolicznej nad kwestiami lokalnymi, wiedzy i oceny problemów odnoszących się do danego kraju.

Niezależnie więc od stopnia otwartości czy też podporządkowania danego pola nauk społecznych globalnym standardom, zawsze zidentyfikować można w nim bardziej i mniej umiędzynarodowione części, które jednocześnie mogą posiadać powiązania z różnymi frakcjami pola globalnego (w szczególności jego elit) i odwoływać się będą przede wszystkim do globalnych wartości, kultur i kanonów. Pomimo że duża część pracy peryferyjnych systemów produkcji wiedzy ma tak czy inaczej charakter rekontekstualizacji, a więc innymi słowy tłumaczenia, dyskursów globalnych, a ich aktywny, twórczy wkład w produkcję dyskursów globalnych jest ograniczony, sposoby ich adaptacji mogą się bardzo różnić wewnątrz poszczególnych pól. W szczególności odróżniać się mogą sposoby kontekstualizacji globalnych dyskursów, które z jednej strony zyskiwać mogą miano „suwerennych”, z drugiej zaś „kosmopolitycznych”. Te pierwsze mogą cechować się silniejszym stopniem zakorzenienia ich w narodowych czy lokalnych dyskursach, a przede wszystkim nawiązywać zwykle będą do nadrzędności kategorii interesów miejscowych, którym owe rekontekstualizacje mają służyć. Te drugie będą zwykle bardziej bezpośrednimi zapożyczeniami z dyskursów globalnych, często bez próby poważniejszej adaptacji do miejscowych tradycji kulturowych, za to w bezpośrednim nawiązaniu do legitymizującej roli instytucji globalnych. Można więc postawić hipotezę, że peryferyjne pola nauk społecznych, podobnie jak inne pola społeczne w krajach peryferyjnych, oprócz klasycznych wymiarów swej struktury cechować będzie mniej lub bardziej wyraźny wymiar reakcji na presję globalną. Wymiar ten będzie tworzył oś rozciągającą się od bieguna silnie umiędzynarodowionego po autonomiczny biegun narodowy (czy lokalno-regionalny). Warto zwrócić uwagę, że wymiar ten generować może w wielu przypadkach obserwowalną dualność pola nauk społecznych, która w szczególności może mieć charakter instytucjonalny.

W opublikowanych w ostatnich latach studiach na temat funkcjonowania nauk społecznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wyraźnie rysuje się pojawiająca się w różnych formach instytucjonalna dualność systemu. W przypadku Rosji do czynienia mamy z systemem w którym wykształciła się ona w sposób bardzo wyraźny. Z jednej strony, większość tradycyjnych instytucji funkcjonuje w ramach relatywnie autarkicznego układu, opartego na tradycji sowieckiej zarówno w wymiarze organizacyjnym, kadrowym, jak i ideologicznym (choć z odrzuceniem ideologii komunistycznej przy zachowaniu pozytywnych wizji ZSRR jako wcześniejszego wcielenia Rosji). Z drugiej zaś strony, mamy instytucje zbudowane według modelu zachodniego z dużym udziałem zachodnich funduszy na czele z Uniwersytetem Europejskim w Sankt Petersburgu (Zhuravlev, Kondov, Savel'eva 2009). Bliskie biegunowi „kosmopolitycznemu” są także państwowe, ale elitarne i umiędzynarodowione Rosyjska Szkoła Ekonomiczna (The New Economic School) i Wyższa Szkoła Ekonomii (Higher School of Economics). Z drugiej strony, rosyjskie pole nauk społecznych jest wyraźnie zdominowane przez liczne państwowe uczelnie, na których ton nadają mniej lub bardziej lojalni wobec Kremła uczeni, rzadko posiadający szersze kontakty w świecie zachodnim, w szczególności nie próbujący nawet publikować w czasopismach anglojęzycznych. Pomiedzy tymi biegunami, odpowiadającymi dość wyraźnie głównej osi tradycyjnego podziału rosyjskiej sceny politycznej na „zapadników” i „słowianofili”, istnieje wyraźne napięcie przechodzące we wzajemną izolację. Podobną sytuację z jeszcze większą dominacją postsowieckiego sektora nauki obserwujemy na Białorusi (Gapova 2009). Zorientowany na Zachód białoruski Europejski Uniwersytet Humanistyczny (European Humanities University) znajduje się obecnie poza granicami kraju – w Wilnie. Nawet jednak instytucje „tradycyjne”, tzn. zależne od państwa w Rosji czy na Białorusi, rządzące się wewnętrzną logiką interesów i zależności politycznych i ekonomicznych, przedstawiają się zwykle jako formalnie kompatybilne z uczelniami zachodnimi. Na dualność pola nauk społecznych widoczną w wymiarze instytucjonalnym wskazują także doniesienia z innych regionów peryferyjnych. Na arabskim Bliskim Wschodzie, o czym wspominał już cytowany Said, wyraźne wydaje się napięcie pomiędzy naukowcami, intelektualistami i uczelniami zorientowanymi na rynek krajowy (arabskojęzycznymi), a zorientowanymi na rynek globalny (głównie anglojęzycznymi), które we własnych krajach są prawie nieznane (Hanafi 2011). Wspomniane dwie grupy często związane są odrębnymi instytucjami. Z jednej strony są to uczelnie o charakterze często religijnym, oparte o nauczanie islamu jako kanonu wartości, z drugiej zaś – nie tylko instytucje umiędzynarodowione, ale nawet filie zachodnich, w szczególności amerykańskich uczelni, których kilka zlokalizowano już w Zatoce Perskiej.

Wspomnianą dualność można także rozważać w kategoriach połączenia imitacji instytucjonalnej zaczerpniętej z centrum z trwałą strukturą specyficznych peryferyjnych tradycji organizacyjnych oraz lokalnych struktur interesów. Interesujące

ujęcie problemu imitacji instytucjonalnej zaproponowała znana teoretyczka antropologicznej teorii zarządzania Barbara Czarniawska (Czarniawska-Joerges, Sevón 1996). Jak wskazuje ona, interesująca nas dualność rodzić się może właśnie w procesie przyjmowania rozwiązań zewnętrznych, które nie ulegają pełnej asymilacji jako dysfunkcjonalne w lokalnym kontekście, ale utrzymywane są ze względu na konieczność dostosowania się do globalnych standardów organizacyjnych. Ciekawym przyczynkiem w zakresie tej problematyki jest studium tej samej autorki poświęcone działaniu warszawskiej administracji miejskiej (Czarniawska-Joerges 2000). Z opracowania tego wyłania się m.in. hipoteza dotycząca trudności instytucji peryferyjnych w przekształcaniu własnej tradycji organizacyjnej w uznane wzorce pozwalające na dostosowanie swych struktur do lokalnych uwarunkowań. Ważny w tym kontekście wydaje się szerszy dylemat zarysowany już w literaturze, a mianowicie wybory pomiędzy innowacyjnością a imitacją, który szczególnie silnie wydaje się rysować przed aktorami peryferyjnymi (Chang, Harrington Jr 2005).

Na podstawie tych przesłanek można zaproponować budowę szerszego modelu dualizmu instytucji peryferyjnych, wykorzystującego wspomniane powyżej wcześniejsze refleksje teoretyczne i ustalenia empiryczne. Jego kluczowym elementem byłoby charakterystyczne dla społeczeństw i zbiorowości (pół)peryferyjnych napięcie pomiędzy logikami globalnymi a lokalnymi i różnymi sposobami, w jaki radzą sobie z nimi instytucje produkujące wiedzę. Budowa takiego modelu dla każdej z interesujących nas peryferii wydaje się podstawowym elementem pozwalającym na zrozumienie mechanizmów wytwarzania w nim wiedzy i zdolności do wprowadzania jej do obiegu globalnego. Model taki musiałby uwzględniać sytuację, iż pola peryferyjne pod presją globalną mogą tworzyć widoczne struktury dualne, ale mogą także rozpraszać presję zewnętrzną, przenosząc ją za pośrednictwem innych pól na szereg sfragmentaryzowanych napięć wewnętrznych, co – jak będę się starał pokazać niżej – wydaje się mieć miejsce w przypadku polskim.

Tak więc podkreślić należy, że wspomniane tu mechanizmy nie muszą automatycznie rodzić widocznych, a w szczególności zinstytucjonalizowanych dualizmów czy też pęknięć w polu nauk społecznych. Omawiany model jest raczej hipotezą, mającą także istotny potencjał eksploracyjny. Jak zwraca uwagę Márk Áron Éber, środkowoeuropejskie nauki społeczne są strukturalnie uwarunkowane do wychwytywania „dualności” swoich społeczeństw (Éber 2011), dualność ta może być jednak w wielu przypadkach wyobrażonym czy też wyolbrzymionym podziałem. Tendencja ta wynika, według Ébera, z funkcji symbolicznego pośrednika, jaką pełnią elity nauk społecznych. Są one, tak jak duża część elit kulturowych pola władzy, pośrednikami między krajami rdzeniowymi a swoimi społeczeństwami, co predestynuje je do uwypuklania czy też nawet dramatyzowania dystansu, jaki dzieli międzynarodowo i lokalnie zorientowane części pola władzy, a szerzej społeczeństwa. Sektor „kosmopolityczny”, silniej zwesternizowany, jawić się będzie w takich obrazach zwykle jako bardziej „normalny”, bo bliższy globalnym,

to jest zachodnim, standardom. Sektor lokalny jawić się będzie jako „zacofany” i rządzony feudalnymi hierarchiami władzy. W naszym kraju nie od dziś pojawiają się diagnozy wieszczące wykształcenie się „dwi Polsk”, często różnie definiowanych, ale niezmiennie odmiennych, oderwanych od siebie i nie mających szans na znalezienie porozumienia. Tak rozumiane pełne rozbitcie społeczeństwa na dwa niezależne byty, które znajdować by miało również odbicie w organizacji pola nauk społecznych, wydaje się jednak tezę niezajdującą pełnego uzasadnienia w wielkości państw peryferyjnych.

6. Pole polskich nauk społecznych i rozproszona dualność

Jak się wydaje, Polska jest właśnie przypadkiem kraju gdzie – w przeciwieństwie do wspomnianych przypadków rosyjskiego czy arabskiego – nie ma w polu nauk społecznych wyraźnego podziału funkcjonalnego na instytucje krajowe i te w pełni zanurzone w systemie globalnym. W szczególności nie powstały uczelnie czy naukowe instytuty badawcze, które byłyby jednoznacznie afiliowane przy instytucjach zachodnich czy też działały według globalnych reguł, tak jak choćby Uniwersytet Środkowoeuropejski (Central European University) w Budapeszcie² czy też wspomniany Uniwersytet Europejski w Petersburgu. Z drugiej strony, brak jest silnych instytucji zorientowanych na budowanie „czysto polskich” nauk społecznych, w wyraźnej opozycji do presji globalizacyjnej. Pewnym wyjątkiem jest tu Wyższa Szkoła Kultury Medialnej i Społecznej w Toruniu, instytucja o wyrazistej orientacji politycznej, stojąca jednak na marginesie szerszego pola nauk społecznych i nie posiadająca znaczących zasobów instytucjonalnych ani symbolicznych w skali kraju. Polskie pole nauk społecznych jest zaś zdominowane przez większe uczelnie publiczne oraz kilka uczelni prywatnych, jak SWPS czy Akademia Koźmińskiego. Te ostatnie powiązane są jednak kadrowo z głównymi uczelniami publicznymi i nie wydają się osiągać znacząco od nich wyższego stopnia umiędzynarodowienia czy stopnia odmienności przeciętnego stosunku do globalizacji. Nie znaczy to oczywiście, że presja globalna nie tworzy zauważalnych napięć czy podziałów w polu polskich nauk społecznych. W wymiarze instytucjonalnym trudno jest jednak mówić o wyraźnych podziałach tego pola, w szczególności takich, które można obserwować we wspomnianych przypadkach krajów arabskich czy Rosji, co wydaje się przesłanką do postawienia pytania o to, jakie mogą być powody braku tak wyraźnych pęknięć w warunkach dość oczywistej peryferyjności kraju.

W tym miejscu przedstawię zaledwie kilka hipotez mogących tłumaczyć ten interesujący stan rzeczy. Po pierwsze więc, zwrócić należy uwagę na stosunkowo nisko poziom internacjonalizacji polskiego pola nauki, a w szczególności subpola

² Przypomnijmy, że wydział socjologii CEU działał kilka lat w Warszawie, został jednak już dawno przeniesiony do Budapesztu.

nauk społecznych. Kontrastuje on w szczególności z internacjonalizacją polskiego pola ekonomicznego, które w wielu segmentach zostało zdominowane przez kapitał zagraniczny, głównie zachodni. Nawet jednak te części pola ekonomicznego, które nie znalazły się w rękach podmiotów globalnych, funkcjonować muszą w ramach określanych przez nie ram, w szczególności przyjmowanych z globalnego rdzenia standardów zarządzania i marketingu (Kostera 1995) czy też finansowania w dużym stopniu regulowanego przez banki będące w sieciach globalnych korporacji. Jednocześnie doszło do zauważalnej internacjonalizacji pola polskiej polityki, której szczególnie widocznym wymiarem było wejście Polski do struktur Unii Europejskiej. Obecność polskich deputowanych w Parlamencie Europejskim, polskich urzędników w Brukseli, ale przede wszystkim narzucenie europejskich regulacji polskiej administracji państwowej, wprowadzenie zarządzanych częściowo z Brukseli środków do polskich instytucji publicznych i wiele innych podobnych mechanizmów, spowodowało znaczące umiędzynarodowienie sfery zarządzania publicznego i polityki. Samo pole polityki, co jest warte szczególnego podkreślenia, w wyniku presji globalnej uległo pęknięciu według linii zdefiniowanej poprzez reakcję na globalizację. Główny obecny podział polityczny może być bowiem interpretowany jako podział na część pola władzy o orientacji kooperatywnej wobec aktorów globalnych i tę o orientacji kontestującej znaczną część presji globalnej, w szczególności w wymiarze kulturowym (Zarycki 2011). Na tym tle pole nauk społecznych może jawić się jako pole relatywnie izolowane od instytucjonalnej presji zewnętrznej. Nie działają na nim bezpośrednio aktorzy zagraniczni, a jego główne „produkty” skierowane są na rynek krajowy. Krajowe są również prawie wyłącznie zasoby, które pole to pozyskuje z zewnątrz: uznanie (zagraniczne odwołania do prac polskich naukowców społecznych, w szczególności z odniesieniem do kwestii innych niż związane z naszym krajem, nie są szczególnie częste, pomimo pojawiania się istotnych wyjątków) i kapitał finansowy (zagraniczne granty i inne formy wsparcia finansowego są obecnie mało znaczącą częścią całego budżetu polskich nauk społecznych).

Jednocześnie to relatywnie autonomiczne i silnie izolowane od bezpośredniej globalnej presji pole jest kluczową sferą działania specyficznej dla wielu krajów Europy Środkowej i Wschodniej, a w szczególności Polski, elity, jaką jest inteligencja. Inteligencja, która może być postrzegana jako kluczowy aktor w polskim polu władzy legitymizuje w dużym stopniu swój uprzywilejowany status w oparciu o przyjęcie roli pośrednika między własnym społeczeństwem a światem zachodnim, czyli rdzeniem systemu światowego. Z jednej więc strony inteligencja (czy też innymi słowy krajowa elita intelektualna) gra rolę głównego promotora „globalnych” czy też „zachodnich” standardów, w tym standardów wiedzy naukowej o świecie społecznym. Z drugiej zaś strony, aspiruje do statusu głównego reprezentanta swojego kraju w oczach globalnych elit. Zdolność do odgrywania tej podwójnej roli daje inteligentnym elitom, działającym również na polu nauk społecznych, zdol-

ność do swoistej adaptacji do warunków peryferyjnej zależności kraju w wymiarze politycznym, a przede wszystkim ekonomicznym. Daje ona w szczególności możliwość zamknięcia elitarnych pozycji w polach nauki, kultury i innych przed aktorami nie mającymi dostatecznego inteligenckiego kapitału symbolicznego. Są nimi zarówno podmioty zachodnie, jak i z drugiej strony lokalni aktorzy nie mający zdolności do odgrywania ról inteligenckich. Oznaczałoby to, że w polu nauk społecznych nie mają możliwości zdobycia znaczących przyczółków ani zwolennicy radykalnej instytucjonalnej internacjonalizacji, będący formalnymi przedstawicielami instytucji globalnych, ani też zwolennicy radykalnego izolacjonizmu kulturowego czy też ideologii antyzachodnich. W efekcie w polskim obszarze nauk społecznych panuje określony consensus w kwestii reakcji na globalną dominację. Z jednej strony obejmuje on przyjęcie kanonów zachodnich nauk społecznych jako punktu odniesienia dla konstrukcji miejscowego dyskursu naukowego. Z drugiej strony, elita pola rezerwuje sobie wyłączne prawo co do reinterpretacji tych teoretycznych ram w odniesieniu do polskich realiów. Co szczególnie istotne, posiada ona podmiotowość w zakresie formułowania w oparciu o wspomnianą światową literaturę teoretyczną wniosków i rekomendacji o charakterze politycznym i szerzej – praktycznym dla polskich pól polityki, gospodarki, kultury i innych.

Jednocześnie jednak pole nauk społecznych nie może nie podlegać krępującym go presjom globalnym. Postawić tu jednak chciałbym tezę, że presje te w przypadku polskim w znacznej części są zapośredniczone przez pozostałe pola, w szczególności wspomniane gospodarcze i polityczne. W bardziej ogólnej perspektywie powiedzieć można, że głównym pośrednikiem w kontaktach z globalnym otoczeniem jest dla pola nauk społecznych szersze pole władzy, którego pole nauki jest tylko częścią. W szczególności pole władzy narzuca polskim naukom społecznym na zasadach mechanizmu, nazywanego przez Bourdieu homologią, podstawowe struktury podziałów. Należy do nich wspomniany już podział pomiędzy euroentuzjastycznymi liberałami a eurosceptycznymi konserwatystami, tak dobrze znany z polskiego pola politycznego. Jego rola w polu nauk społecznych jest również bardzo wyraźna, jednak wydaje się, że jest to podział wyraźnie zapośredniczony przez pole polityczne, niebędący efektem bezpośredniej konfrontacji ze światem globalnym pola naukowego jako takiego. Warto jednocześnie zauważyć, że nawet obóz eurosceptyczny na polskiej scenie politycznej, a za nim homologiczna z nim część polskiego pola naukowego, nie są obozami antyeuropejskimi a tym bardziej antyzachodnimi. Stoją one na stanowisku kulturowego tradycjonalizmu, który prezentowany jest jednak jako wariant tożsamości europejskiej. Oba bieguny polskiej sceny politycznej, a za nią polskiego pola naukowego, łączy też doświadczenie antykomunizmu, to jest przekonania o konieczności integracji Polski ze światem zachodnim jako jedynym sposobem przewyciężenia spuścizny komunizmu, postrzeganej jako kluczowe źródło większości problemów kraju.

7. Syndrom fasadowości („Wioski Potiomkinowskiej”) jako zjawisko peryferyjne

Wspominana tu podwójna rola polskiej inteligencji w dużym stopniu kontrolującej polskie pole nauk społecznych wydaje się owocować specyficznym typem dualizmu. Wynikać on może ze wspomnianego napięcia pomiędzy rolą inteligencji jako reprezentanta i rzecznika międzynarodowych (czyli zachodnich) standardów we wszystkich wymiarach życia społecznego a jej rolą jako strażnika kultury polskiej, polskiej odrębności, a szerzej reprezentanta polskich interesów w stosunku do świata. Owa dualność może owocować postrzeganiem wielu działań w peryferyjnych polach jako „fałszywych”, „fasadowych” czy wręcz groteskowych. Ich przykładem mogą być choćby próby „kwantyfikacji” osiągnięć naukowych według wzorów zachodnich, za którymi nie idzie jednoczesna zdolność do zwiększenia globalnej konkurencyjności nauki krajowej. W tym kontekście przypomnieć można znane powszechnie idiomatyczne określenie „wioska potiomkinowska”. Ten wywodzący się z tradycji carskiej Rosji termin często odnoszony był do zjawisk obserwowanych w krajach dawnego bloku wschodniego. Nie brak i dziś obserwatorów, którzy w tych samych krajach doszukują się podobnych przejawów dualizmu życia społecznego, w szczególności instytucji, które określać można mianem „atrap”, czy innych przejawów działań społecznych uznawanych za mający charakter „pokazowy” (np. Kulesza, Marcinkowski 2008). Owa „teatralność” działań i instytucji peryferyjnych, by użyć tu Goffmanowskiego określenia, wydaje się odnosić przede wszystkim do konieczności odgrywania przez pole roli pośrednika w transferze globalnych innowacji, reprezentanta „zachodnich standardów”. To na potrzeby tej roli deklaruje się określone wartości, przyjmuje się pewne rozwiązania instytucjonalne czy formalne normy, które mają przypominać te znane z globalnego centrum. Jednocześnie zasadnicza logika działania większości aktorów w polu związana jest także z zupełnie odmiennymi, peryferyjnymi strukturami interesów, których natura nie jest zwykle oficjalnie deklarowana. W kategoriach analizy systemu światowego tendencja do częściowego, często li tylko formalnego czy deklaratywnego dostosowywania się instytucji do globalnych standardów, pomimo nieprzystawalności ich do lokalnych struktur interesów, może być interpretowana jako efekt działania „przemocy strukturalnej” krajów światowego rdzenia (Staniszki 2009). Interesujący pogląd na rosyjski system kultury, jako produkujący głównie obrazy na użytek zewnętrzny (tj. zachodni), przedstawił Jewgienij Dobrenko (Dobrenko 2011).

Na poziomie analizy w skali mikro najbardziej znanym teoretykiem typu zachowań społecznych o dwoistej naturze był polski socjolog Jan Lutyński określający je mianem „działań pozornych” (Lutyński 1977; Lutyński 1990). Na ich znaczenie dla wyjaśnienia mechanizmów działania społeczeństwa polskiego w okresie PRL wskazywał w szczególności Adam Podgórecki (Podgórecki 1995). Współcześnie o aktualności tej koncepcji i jej potencjalnej inspiracji pisał m.in. Andrzej

Piotrowski (Piotrowski 1998). Podejmowane są także wyrywkowe próby jej odniesienia do współczesnej nauki polskiej (Biały 2009). Potencjał wspomnianej koncepcji wydaje się znaczący i możliwa wydaje się jej istotna uniwersalizacja poprzez odniesienie do kontekstu peryferyjnego. Przypomnijmy tymczasem, że Jan Lutyński kluczową wagę w wyjaśnianiu „działań pozornych” przypisywał kontekstowi politycznemu, jaki stanowił system tzw. realnego socjalizmu oraz związanym z nim mechanizmom psychologicznym. Koncepcja ta wpisana może być jednak przecież w perspektywę efektów peryferyjności również poprzez uogólnienie specyfiki sytuacji Polski Ludowej jako kraju podwójnie peryferyjnego: zarówno w odniesieniu do Związku Sowieckiego, jak i razem z całym blokiem komunistycznym w stosunku do szeroko rozumianego Zachodu (Zarycki 2008). W takim ujęciu zarówno dominacja sowiecka, jak i obecnie globalna, nad Polską rozpatrywana może być jako narzucanie pewnych standardów nowoczesności, które nie mogąc być całkiem odrzucone przez miejscowe elity, są przez nie reinterpretowane (Turner 2006). Zagadnienie „pozorności” działań na peryferiach, a w szczególności słabości ich systemów produkcji wiedzy, może być wtedy powiązane ze studiami nad nieformalnymi, w tym korupcyjnymi, strukturami społeczeństw komunistycznych oraz postkomunistycznych. Są one w szczególności dobrze rozwinięte w odniesieniu do Rosji. W kraju tym szczegółowo opisano funkcjonującą tam od czasów stalinowskich sieć tzw. „błatu” (Ledeneva 1998), która okazuje się także strukturą kluczową w warunkach rosyjskiego kapitalizmu peryferyjnego. Porównywano ją także do chińskiego zjawiska nieformalnych kontaktów zwanego „guanxi” (Michailova, Worm 2003). W tym kontekście inspirujące wydaje się także antropologiczne studium elit społeczeństwa polskiego lat 80. autorstwa cytowanej już Janine Wedel (Wedel 2007). Autorka wskazała w nim wyraźnie na rolę środowisk nieformalnych jako niezależnego od formalnej struktury społecznej wymiaru organizacji życia w Polsce. Omawiana przez nią wielowymiarowość odnosiła się do okresu komunistycznego, jednak wydaje się, że jej pewne formy czy aspekty są również współcześnie możliwe do zidentyfikowania i wiązać je można z peryferyjnym położeniem Polski.

Warto zwrócić uwagę na możliwe do wytropienia w polskim polu nauk społecznych wyraźne w wielu odrębnych dyskursach napięcia pomiędzy dominującą narracją integracji europejskiej i włączenia się w globalny system produkcji wiedzy a jednoczesną względną izolacją od globalnego systemu nauki, niechęcią podjęcia rywalizacji w ramach międzynarodowego rynku nauk społecznych. Niechęć ta uzasadniana jest często koniecznością „obrony” polskość nauk społecznych i służbą narodowym interesom. Można w szczególności mówić o swoistym paradoksie krajów peryferyjnych, których Polska i jej regiony wydają się dobrym przykładem, polegającym na ogłaszaniu nauki głównym narzędziem modernizacji i kluczowym czynnikiem rozwoju przy jednoczesnym odwoływaniu się do konieczności zachowania „narodowego” charakteru przez nauki społeczne i ukierunkowania ich na

wsparcie krajowych elit kulturowych i służbę innym interesom miejscowym. Jak się wydaje, taki stan rzeczy może być tłumaczony właśnie dualną, czy też wielowymiarową, naturą systemu nauk społecznych. Obok wspomnianego udziału w globalnym rynku wiedzy, który to udział często wydaje się mieć charakter silnie symboliczno-deklaracyjny, polskie nauki społeczne funkcjonują w ramach lokalnych rynków symbolicznych, politycznych i ekonomicznych, które odnosić można w języku Bourdieu do krajowych i regionalnych pól ekonomii, polityki czy religii. Pola te, jak już wspomniano, nie są jednocześnie całkiem autonomiczne i często ulegały znacznie większej niż pole nauk społecznych integracji w systemie globalnym. Może więc mieć miejsce sytuacja, w której interakcja z systemem globalnym pola nauk społecznych w Polsce odbywa się w mniejszym lub większym stopniu za pośrednictwem innych pól, dla których nauki społeczne pozostają bardziej ogólnym źródłem legitymizacji.

8. Wielość i elastyczność ról elity naukowej jako forma dualizmu peryferyjnego

Jednym z możliwych pytań w tym kontekście jest niejednoznaczna interpretacja wielowymiarowej logiki pola opierającej się m.in. na niezależności większości źródeł dochodów naukowców społecznych od ich głównego miejsca zatrudnienia. Niskie zwykle płace zasadnicze, łączone z otwartymi sugestiami władz zachęcającymi do podejmowania dodatkowego zatrudnienia i różnych form „dorabiania” (np. Urbańczyk 2011), są ważnym elementem mającego długie tradycje, w szczególności w naukach społecznych krajów komunistycznych, i rozkwitającego ciągle systemu tzw. „chałtury” (Wagner 2011b). Można jednak zwrócić uwagę, że system ten rozpatrywany może być też jako element pola nauki na polskich peryferiach. Wielość źródeł dochodów jego pracowników odpowiadałaby tu wielości logik i interesów stykających się w peryferyjnym polu produkcji wiedzy. Jego istotnym elementem są także, jak wiadomo, instytucje prywatne na czele z niepublicznymi szkołami wyższymi. Wydają się one pełnić znaczącą rolę w dostarczaniu środków finansowych polskiej elicie akademickiej. Jednocześnie logika ich działania jest w większości przypadków odległa do systemu globalnego i, jak wskazuje również literatura (np. Jabłeczka 2007), uczelnie te raczej nie legitymizują swojej roli badaniami naukowymi w standardach międzynarodowych. Najnowsze studia nad młodą elitą polskiej nauki pokazują jednocześnie, iż wracający z krajów zachodnich jej przedstawiciele mają duże trudności z aklimatyzacją w swych dawnych instytucjach, które swą logiką działania odbiegają silnie od standardów światowych i nie są w stanie docenić, a często nawet rozpoznać osiągnięć zagranicznych pracowników (Wagner 2011a). Jednocześnie niskie wynagrodzenia zasadnicze za pracę naukową, których wysokość jest zwykle słabo powiązana z jej wynikami, powoduje, iż kluczowy staje się dostęp do nieformalnych kanałów redystrybucji

dochodów z „chałtur”, a więc dochodowych zajęć dydaktycznych czy różnego rodzaju działalności para- i pozanaukowej, w szczególności eksperckiej.

Poza kapitałem społecznym zapewniającym dostęp do tych dodatkowych źródeł utrzymania i wyznaczników naukowego prestiżu, ważnym zasobem w środowisku polskich naukowców pozostaje także, jak wskazują badania (Siemieńska 2008), kapitał kulturowy. Innym istotnym graczem na polu produkcji wiedzy są też firmy consultingowe, zarówno krajowe jak i międzynarodowe. Z ich usług korzystają coraz częściej instytucje publiczne zamawiające tam raczej, niż na polskich uczelniach, ekspertyzy o różnym charakterze. W firmach tych pracują jednak, jak wiadomo, także uczeni posiadający etaty na uczelniach publicznych, co stanowi dla nich istotne źródło dochodu, a także prestiżu. Dyskurs generowany przez te instytucje nie jest jednak prostą replikacją dyskursów krajowych o orientacji procentralnej. Wydaje się on specyficzną wypadkową dyskursów różnych poziomów, a jego konkretne formy i powiązania z kontekstem wymagałyby empirycznych badań. Najważniejsze jest jednak, iż system firm doradczych, badawczych i wydziałów analitycznych koncernów globalnych stanowi niezwykle ważne uzupełnienie dochodu części elity pola naukowego.

Warto zwrócić uwagę, że system wielości inteligentkich ról, którego ważnym instytucjonalnym wymiarem jest wielość źródeł dochodu, a nawet dywersyfikacja ich w ramach poszczególnych instytucji (np. niewłączanie przechodzących przez instytucje zewnętrznych dotacji do pensji, a wypłata ich jako niezależnych, ale często znacząco większych od samej pensji, „dodatków”) może być interpretowany jako cecha charakterystyczna sposobu funkcjonowania inteligentkiej elity. Sposób ten może być rozpatrywany jako specyficzny sieciowy mechanizm budowy statusu społecznego, oparty na elastyczności i wielości źródeł dochodu i formalnego zatrudnienia oraz instytucjonalnych pól aktywności. Te cechy gwarantują mu dzięki sieciowemu charakterowi znaczną autonomię i stabilność w warunkach peryferyjnych. Można więc ową wielowymiarowość postrzegać także jako efekt dostosowania polskiego pola władzy, a w szczególności jego elity, do warunków ekonomicznej, politycznej, a szerzej – instytucjonalnej niestabilności. Niestabilność ta możliwa do prześledzenia w historii Polski ostatnich dwu wieków może być rozpatrywana jako typowa cecha półperyferii w ujęciu teorii systemu światowego.

Zwrócić można jednocześnie uwagę, że niski w publicznych uczelniach i instytucjach naukowych poziom płac, powszechność „chałturzenia” i przyjmowania ról i funkcji w szeregu innych pól nie są wyłącznie efektami polityki prowadzonej przez władze państwowe. Polityka ta bowiem nie spotkała się nigdy ze zorganizowaną i jednoznaczną opozycją ze strony środowiska naukowego czy też szerzej – inteligentkiego. Zdecydowana jego większość w sposób elastyczny i indywidualny poszukiwała strategii dostosowawczych w szeregu instytucji jednocześnie. Orientacja na karierę w jednej tylko instytucji, traktowanie jej jako jedyne źródła dochodu i pozycji społecznej, jest relatywnie rzadkie. Owocuje to również brakiem

zaangażowania w obronę interesów konkretnych instytucji, w budowę ich pozycji, w walkę o wprowadzenie w nich przejrzystych i merytokratycznych systemów wynagradzania i zarządzania. Jak można przypuszczać, przyjęcie takich strategii związane może być z intuicją elit pola naukowego związaną także z historycznym, wielopokoleniowym zbiorowym doświadczeniem środowisk inteligenckich. Czuć one mianowicie mogą, iż w warunkach peryferyjnej niestabilności wiązanie swoich losów z pojedynczymi instytucjami, będącymi jednymi źródłami, nawet znaczącego finansowego dochodu i statusu, może okazać się ryzykowne. Wielość źródeł dochodów, ról społecznych i funkcji publicznych, w tym łączenie roli nosiciela „zachodnich standardów” z rolą obrońcy „narodowych interesów” i „kultury polskiej”, zapewnia względne zabezpieczenie przed częstymi w tej części Europy radykalnymi kryzysami politycznymi, niestabilnością systemu ekonomicznego i ulotnością instytucji, które w krajach globalnego rdzenia stanowią fundament systemów społecznych. Warto jednocześnie zauważyć, że ten inteligencki model wielowymiarowej adaptacji do warunków systemowej niestabilności coraz częściej obserwowany jest w wielu polach społeczeństw zachodnich. O zjawisku tym pisze w szczególności cytowana już Janine Wedel (Wedel 2009). Osoby przyjmujące strategie wielowymiarowej gry instytucjonalnej określa ona mianem „flexians”, a zwiększającą się ilość osób przyjmujących podobne trajektorie społeczno-zawodowe wiąże z rosnącą niestabilnością współczesnych społeczeństw zachodnich. Wedel bardzo wyraźnie podkreśla jednak, że model elastycznego, wielowymiarowego członka klas wyższych zaobserwowała ona po raz pierwszy przed wielu dekadami właśnie w komunistycznej Polsce, a częstość jego występowania jest dziś ciągle znacznie większa w krajach peryferyjnych niż rdzeniowych.

9. Podsumowanie

Dla zrozumienia mechanizmów funkcjonowania peryferyjnych instytucji ważne wydaje się uchwycenie natury ich dualności, która może mieć zarówno formę widocznych (udyskursywnionych), jak i nieoczywistych napięć pomiędzy międzynarodowymi hierarchiami i kryteriami oceny dorobku placówek akademickich, deklarowanymi formalnie celami i zadaniami lokalnych placówek akademickich działających w polu nauk społecznych a wewnętrzną, realną logiką ich działania, w szczególności mechanizmami dystrybucji zasobów będących przedmiotem gry w polu (finansowych, instytucjonalnych, kulturowych, politycznych itp.). By wniknąć w te napięcia, konieczna jest w badaniach peryferyjnych elit akademickich rekonstrukcja realnej, często nieoczywistej logiki działania ich pola, wynikającej z powiązań z polami nienaukowymi, w tym politycznym, ekonomicznym i kulturowym. Jej elementem w odniesieniu do pól kultury, religii i sztuki jest w warunkach polskich posługiwanie się tożsamością i etosem inteligenckim jako ważnym zasobem symbolicznym, silnie określającym prawomocność autorów i dyskursów.

W odniesieniu do polskiego kontekstu regionalnego ciekawym przykładem studium relacji elit peryferyjnego systemu produkcji kulturowej z różnymi frakcjami elit centralnych jest praca Tomasza Warczoka i Joanny Wowrzeczki-Warczok poświęcona Górnemu Śląskowi (Warczok, Wowrzeczka-Warczok 2009).

Przedstawione w niniejszym artykule tezy są oczywiście tylko wstępnymi kierunkami wytyczającymi możliwe dalsze drogi badań peryferyjnych systemów tworzenia wiedzy. Dokładniejsze przeanalizowanie sygnalizowanych a także innych uwikłań peryferyjnych elit pola nauk społecznych wydaje się perspektywicznym kierunkiem badań, który z jednej strony pozwolić może na odtworzenie rzeczywistych mechanizmów działania nauki polskiej jako nauki peryferyjnej, a jednocześnie przyczynić się do rozbudowy teoretycznego modelu tworzenia wiedzy na peryferiach, który to model wydaje się istotnym potencjalnym uzupełnieniem dotychczasowych teoretycznych ram, w jakie wpisywano specyfikę funkcjonowania nauki w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

10. Literatura

- Arunachalam S., 1995: *Science on the periphery: Can it contribute to mainstream science?* „Knowledge, Technology & Policy”, 8, 68-84.
- Berend I. T., 1996: *Central and Eastern Europe 1944-1993: Detour from Periphery to the Periphery*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Biały K., 2009: *Komunikowanie pozorne a komunikowanie autentyczne w obszarze szkolnictwa wyższego*. „Przegląd Socjologiczny”, L VIII/1, 175-189.
- Blommaert J., 2005: *Discourse. A critical introduction*. New York: Cambridge University Press.
- Böröcz J., 1992: *Dual Dependency and Property Vacuum: Social Change on the State Socialist Semiperiphery*. „Theory and Society”, 21, 77-104.
- Bourdieu P., 1983: *The Field of Cultural Production, or: The Economic World Reversed*. „Poetics”, 12, 311-356.
- Bourdieu P., 1984: *Homo academicus*. Paris: Minuit.
- Bourdieu P. i L. Boltanski. 2008: *La Production de l'idéologie dominante*. Paris: Demopolis et Raïsons d'agir
- Bourdieu P. i L. J. D. Wacquant. 1993: *From Ruling Class to Field of Power: An Interview with Pierre Bourdieu on La Noblesse d'État*. „Theory, Culture & Society”, 10, 19-44.
- Buchowski M., 2004: *Hierarchies of Knowledge In Central Eastern European Anthropology*. „The Anthropology of East Europe Review”, 22, 5-14.
- Burris V., 2004: *The Academic Caste System: Prestige Hierarchies in PhD Exchange Networks*. „American Sociological Review”, 69, 239-264.
- Chakrabarty D., 2011: *Prowincjonalizacja Europy. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Chang M.-H. i J. E. Harrington Jr. 2005: *Discovery and diffusion of knowledge in an endogenous social network*. „American Journal of Sociology”, 110, 937-976.
- Czarniawska-Joerges B., 2000: *A city reframed: Managing Warsaw in the 1990s*. Amsterdam: Harwood Academic.
- Czarniawska-Joerges B. i Guje Sevón (red.), 1996: *Translating organizational change*. Berlin: Walter de Gruyter.

- Dobrenko E., 2011: *Utopias of return: notes on (post-)Soviet culture and its frustrated (post-)modernisation*. „Studies in East European Thought”, 63, 159-171.
- Duszak A. 2004. *Globalization as interdiscursivity: on the spread of global intertexts*; w: A. Duszak i U. Okulska (red.): *Speaking from the Margin. Global English from a European Perspective*. Frankfurt/M: Peter Lang; 117-132.
- Duszak A. i N. Fairclough. 2008. *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas.
- Éber M. Á., 2011: *Which Duality? Why Dual? On the Gains and Losses of Hungarian Sociology's Dual-society Theories*. „Review of Sociology”, 4, 4-20.
- Eyal G., I. Szelenyi, i E. R. Townsley. 1998: *Making capitalism without capitalists. Class formation and elite struggles in post-communist Central Europe*. London; New York: Verso.
- Fairclough N., 2006: *Language and globalization*. New York: Routledge.
- Gandhi L., 2008: *Teoria postkolonialna. Wprowadzenie krytyczne*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Gapova E., 2009: *Post-Soviet academia and class power: Belarusian controversy over symbolic markets*. „Studies in East European Thought”, 61, 271-290.
- Godin B., 2006: *The Knowledge-Based Economy: Conceptual Framework or Buzzword?* „The Journal of Technology Transfer”, 31, 17-30.
- Hanafi S., 2011: *University systems in the Arab East: Publish globally and perish locally vs publish locally and perish globally*. „Current Sociology”, 59, 291-309.
- Hoppers C. A. O., 2000: *The Centre-periphery in Knowledge Production in the Twenty-first Century*. „Compare: A Journal of Comparative Education”, 30, 283-291.
- Jabecka J. 2007. *Legitimisation of Non-public Higher Education in Poland*; w: S. Slantcheva i D. C. Levy (red.): *Private Higher Education in Postcommunist Europe: In Search of Legitimacy*. New York: Palgrave, Mcmillan; 179-200.
- Jessop B. 2002. *Liberalism, neoliberalism, and urban governance: a state-theoretical perspective*; w: N. Brenner i N. Theodore (red.): *Spaces of neoliberalism: urban restructuring in North America and Western Europe*. Oxford: Blackwell Malden; 105-125.
- Jessop B., 2007: *State Power: A Strategic-Relational Approach*. Cambridge: Polity Press.
- Jessop B. 2008. *Kulturowa ekonomia polityczna a analiza dyskursu*; w: A. Duszak i N. Fairclough (red.): *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas; 121-148.
- Kostera M., 1995: *The Modern Crusade: The Missionaries of Management Come to Eastern Europe*. „Management Learning”, 26, 331-352.
- Kulesza K. i J. Marcinkowski. 2008: *Uniwersytet Potiomkinowski obiecuje innowacje*. „Rzeczpospolita”, 18 kwietnia 2008.
- Kuus M., 2007: *Geopolitics Reframed: Security and Identity in Europe's Eastern Enlargement*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Kuus M., 2011: *Whose regional expertise? Political geographies of knowledge in the European Union*. „European Urban and Regional Studies”, 18, 275-288.
- Ledeneva A. V., 1998: *Russia's economy of favours. Blat, networking, and informal exchange*. Cambridge, UK; New York, NY, USA: Cambridge University Press.
- Lutyński J., 1977: *Działania pozorne*. „Kultura i Społeczeństwo”, 2.
- Lutyński J., 1990: *Nauka i polskie problemy. Komentarz socjologa*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Michailova S. i V. Worm. 2003: *Personal Networking in Russia and China: Blat and Guanxi*. „European Management Journal”, 21, 509-519.
- Piotrowski A., 1998: *O Jana Lutyńskiego koncepcji działań pozornych*. „Kultura i Społeczeństwo”, XLII, 39-50.

- Podgórecki A., 1995: *Spółeczeństwo polskie*. Rzeszów: Wydawn. Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Said E. W., 1991: *Orientalizm*. Warszawa: PIW.
- Sakwa R., 2010: *The Dual State in Russia*. „Post-Soviet Affairs”, 26, 185–206.
- Siemieńska R. 2008. *Research Productivity in Polish Universities and Its Determinants at the Beginning of the 21st Century*;w: H. Vessuri i U. Teichler (red.):*Universities as Centers of Research and Knowledge Creation: An Endangered Species?* Rotterdam, Taipei: Sense Publishers; 161-178.
- Sosnowska A., 2005: *Models of Eastern European Bakwardness in Post-1945 Polish Historiography*. „East Central Europe = L'Europe du Centre-Est”, 32, 125-146.
- Spivak G. C. 1988. *Can the Subaltern Speak?*;w: C. Nelson i L. Grossberg (red.):*Marxism and the Interpretation of Culture*. Basingstoke: MacMillan Education; 271-313.
- Staniszkis J., 2009: *Antropologia władzy. Między Traktatem Lizbońskim a kryzysem*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Swidler A. i J. Ardit. 1994: *The New Sociology of Knowledge*. „Annual Review of Sociology”, 20, 305-329.
- Tarasheva E., 2011: *The place of Eastern European researchers in international discourse: Critical discourse analysis applied to corpora from specialized journals*. „Discourse & Society”, 22, 190-208.
- Timar J., 2004: *More than 'Anglo-American', it is 'Western': hegemony in geography from a Hungarian perspective*. „Geoforum”, 35, 533-538.
- Turner S. 2006. *Was Real Existing Socialism a Premature Form of Rule by Experts?*;w: S. Eliaeson (red.):*Building Democracy and Civil Society East of the Elbe: Essays in Honour of Edmund Mokrzycki*. London: Routledge; 248-261.
- Urbańczyk P., 2011: *W sprawie płac w PAN minister się uparła*. „Gazeta Wyborcza”, 28 luty 2011.
- Wagner I., 2011a: *Becoming Transnational Professional: Kariery i mobilność polskich elit naukowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wagner I., 2011b: *Jedno wielkie chałturzenie*. „Uniwersytet Warszawski – Pismo uczelni”, 2(52), 20-23.
- Wallerstein I. M., 1974: *The modern world-system*. New York: Academic Press.
- Warczak T. i J. Wowrzeczka-Warczak. 2009: *Śląskie (sub) pole sztuki. Geneza, struktura, znaczenie*. „Studia Socjologiczne”, 4, 293-311.
- Wedel J. R., 1998: *Collision and collusion. The strange case of western aid to Eastern Europe, 1989-1998*. New York: St. Martin's Press.
- Wedel J. R., 2007: *Prywatna Polska*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Wedel J. R., 2009: *Shadow elite: how the world's new power brokers undermine democracy, government, and the free market*. New York: Basic Books.
- Zarycki T. 2008. *Polska i jej regiony a debata postkolonialna*;w: M. Dajnowicz (red.):*Oblicze polityczne regionów Polski. Elity i społeczeństwo*. Białystok: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku; 31-48.
- Zarycki T. 2011. *From Soviet to a Western-dominated political scene: the geopolitical context of politics in Poland*;w: B. Törnquist-Plewa i K. Ståla (red.):*Cultural Transformations after Communism: Central and Eastern Europe in Focus*. Lund: Nordic Academic Press; 82-108.
- Zhuravlev O., D. Kondov, i N. Savel'eva. 2009: *The European University at St. Petersburg: a case study in sociology of post-Soviet knowledge*. „Studies in East European Thought”, 61, 291-308.
- Ziółkowski M., 1998: *Miejsce społeczeństwa polskiego w światowym systemie kapitalistycznym. Dylematy teoretyczne i praktyczne*. „Kultura i Społeczeństwo”, XLII, 51-67.